

Małgorzata Trybus

ZABÓJSTWO W RZYMSKIM ORAZ POLSKIM PRAWIE KARNYM. UWAGI NA TLE ZACHODZĄCYCH ZMIAN W UJĘCIU TEGO PRZESTĘPSTWA

Wprowadzenie

Zabójstwo człowieka uznać należy za jedną z najpoważniejszych zbrodni, życie ludzkie należy bowiem do wartości najwyższej cenionych wśród dóbr, które uzyskały ochronę prawną. O szczególnej wartości tego dobra przesądza m.in. uznawanie prawa do życia za dobro podstawowe, nadrzędne w stosunku do innych dóbr człowieka. Świadczą o tym postanowienia przyjęte zarówno w aktach prawa międzynarodowego, jak i polskiego¹. Przykładowo w art. 2 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stwierdza się, że „prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez prawo”². Państwo ma zatem nie tylko obowiązek powstrzymywania się od pozbawiania życia, ale także ma zapewnić ochronę indywidualnych istnień ludzkich np. przed atakami innych osób³. Ochronie życia ludzkiego na gruncie polskiego prawa karnego służą zawarte w Kodeksie karnym⁴ przepisy rozdz. XIX, w których przewidziano odpowiedzialność karną za czyny godzące w to dobro prawne.

Również w starożytnym Rzymie, począwszy od czasów archaicznego społeczeństwa, życie człowieka wolnego⁵ było chronione. Wszelkie przypadki

¹ Por. art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych, art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r., art. 38 Konstytucji RP.

² Szerzej na temat ochrony życia i prawa do życia: J. Giezek, R. Kokot, *Granice ludzkiego życia a jego prawna ochrona* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 103–104.

³ Por. M.A.Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017, s. 320–321.

⁴ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2017 r., poz. 2204 ze zm.).

⁵ Niewolnicy przez długi czas nie byli podmiotem rzymskiego prawa karnego. Wymierzenie im sprawiedliwości za popełnione przestępstwa należała do właścicieli w ramach *dominica potestas*. Por.

śmierci poniesionej w sposób nienaturalny, nieuzasadniony, czyli np. nie w boju, nie na ołtarzu ani nie na polowaniu, wymagały ukarania (odplaty) jej sprawcy⁶. Zabójstwo człowieka uznawano za jedno z najcięższych przestępstw we wszystkich okresach historycznych starożytnego Rzymu.

Przestępstwo zabójstwa w prawie rzymskim

Wprawdzie w prawie starożytnego Rzymu, jak podaje W. Litewski⁷, nie wykształciła się specjalna jursprudence karnistyczna, a prawnicy zaczęli się zajmować tą problematyką dopiero za panowania Hadriana, czyli w II w., to jednak współczesnej nauce prawa rzymskiego udało się sformułować pojęcia z zakresu prawa i procesu karnego. Pomimo braku w zachowanym materiale źródłowym prawa rzymskiego definicji przestępstwa w nauce prawa przyjmuje się, że jest to czyn zabroniony przez przepisy prawa i zawiniony. Jednak dotyczyć to mogło tylko człowieka, ponieważ prawo rzymskie nie znało odpowiedzialności karnej zwierząt ani też osób prawnych. Ponadto sam zamiar nie był karany w myśl zasady:

D. 48, 19, 18 (*Ulpianus libro 3 ad edictum*): *Cogitationis poenam nemo patitur* [Nikogo nie karze się za myślą]⁸.

Rozwój rzymskiego prawa karnego pozostawał w związku z formami ustrojowymi państwa⁹. W czasach archaicznego społeczeństwa zabójcy byli ścigani, a schwytanych pozbawiano życia. Ukazanie sprawców zabójstwa pozostawało sprawą prywatną. Kształtujące się dopiero państwo nie dysponowało odpowiednimi instytucjami oraz nie było zainteresowane ściganiem tej kategorii zachowań i tym samym nie ingerowało w wymierzanie sprawiedliwości. Ukazanie przestępcy należało do wspólnoty rodowej, z której pochodził zabity. Stosowano instytucję „zemsty rodowej”. To pokrzywdzony ród musiał dokonać zemsty, był to jego obowiązek. Wymierzenie sprawiedliwości z religijnego punktu widzenia miało ochronić ród przed nieszczęściami, a błąkającej się duszy zabitego pozwalało odzyskać wieczny spokój¹⁰. Zaburzona w ten sposób równowaga pomiędzy światem żywych a zmarłych wracała do należytego porządku. W takim podejściu uwidacznia się także sakralny wymiar stosowanych sankcji.

P. Kubiak, *Skazanie na śmierć na arenie – wymiar sprawiedliwości czy operacja finansowa*, „Studia Prawnoustrojowe” 2010, t. XII, s. 94.

⁶ M. Jońca, *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008, s. 37.

⁷ W. Litewski, *Podstawowe wartości prawa rzymskiego*, Kraków 2001, s. 167; *idem*, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 30 i n.

⁸ Tłumaczenie za: W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sikala, *Verba iuris. Reguły i kazusy prawa rzymskiego*, Toruń 2007, s. 24.

⁹ Por. M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*, Lublin 2002, s. 48.

¹⁰ M. Jońca, *Parricidium...*, s. 37.

Już wówczas można było wskazać istnienie dwóch kategorii zabójstw. Pierwsza to zabójstwo osoby należącej do tego samego rodu lub członka rodziny. Drugie to zabójstwo osoby obcej. Wśród terminów używanych na określenie przestępstwa zabójstwa w prawie rzymskim najczęściej wymieniane są zwroty *parricidium* oraz *homicidium*.

Jak podkreśla się w literaturze, znaczenie *parricidium* było modyfikowane na poszczególnych etapach rozwoju prawa rzymskiego¹¹. Początkowo jego znaczenie było szersze, obejmowało zabójstwo osoby należącej do tego samego rodu, później każdego człowieka wolnego. Ostatecznie określenie to oznaczało ojcobójstwo (zabójstwo krewnego). Z kolei zwrot *homicidium* oznaczał ogólnie przestępstwo zabójstwa, ale pojawił się dość późno, czyli pod koniec republiki¹².

Zabójstwo członka rodziny było pierwotnie ciężkim przewinieniem o charakterze sakralnym. Warto zaznaczyć, że początkowo w ogóle nie brano pod uwagę tego, czym kierował się sprawca, jakie były okoliczności wywołania skutku w postaci śmierci ofiary. Karano tylko za to, co było „uchwytnie dla oka”. Jednak jeszcze w okresie funkcjonowania wspólnot rodowych¹³ zaczęto różnicować konsekwencje, jakie spotykały sprawcę śmierci człowieka w zależności od tego, czy działał on umyślnie, czy też nieumyślnie. O umyślności, jak wynika z literatury poświęconej zagadnieniom rzymskiego prawa karnego, miała świadczyć „premedytacja” cechująca jego zachowanie. Kara dla sprawcy zabójstwa umyślnego, nazywanego *paricida* (w obrębie rodu), była tylko jedna – śmierć zadawana przez przedstawicieli pokrzywdzonej rodziny, w której ręce przekazywała go starszyzna rodowa. W przypadku, gdy śmierć była spowodowana nieumyślnie, sprawca mógł się uwolnić od hańby poprzez obrzędy prześlągalne zanoszone do bogów.

W czasach królewskich wskazywanym w literaturze aktem prawnym traktującym o zabójstwie jest *lex Numae* – ustawa królewska Numy Pompiliusza (początek VII w. p.n.e.). Jak wynika z późniejszych przekazów, w *lex Numae* przyjęto:

(Lex Numae 16), *Festus*: (P: 221): *Si qui hominem liberum dolo sciens mortui duit, Paricidas esto* [Jeśli ktoś podstępem świadomie wydał człowieka wolnego na śmierć, niech będzie ojcobójcą]¹⁴.

Użycie w tym przypadku w opisie czynu zabronionego pojęcia *sciens* (rozumianego jako bycie świadomym czegoś¹⁵) na określenie stanu psychicznego towarzyszącego zachowaniu sprawcy pozwala na przyjęcie umyślności. Nie

¹¹ *Ibidem*, s. 5.

¹² Por. K. Amiełańczyk, *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2013, s. 23; W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 110.

¹³ W nawiązaniu do ustaleń: M. Jońca, *Parricidium...*, s. 39, 42.

¹⁴ Tłumaczenie przytoczone za: A. Tarwacka, *Leges regiae. Tłumaczenia Monumenta Aere Perenniora*, „Zeszyty Prawnicze” 2004, vol. 4, nr 1, s. 242–243.

¹⁵ Zob. *Słownik łacińsko-polski*, t. V, red. M. Plezia, Warszawa 1979, s. 57.

można mówić tutaj jednak o wystąpieniu umyślności w rozumieniu współczesnego polskiego prawa karnego, gdyż dla jej zaistnienia oprócz elementu intelektualnego, za który uznaje się świadomość, konieczne jest spełnienie elementu wolitywnego¹⁶.

Na marginesie prowadzonych rozważań warto zaznaczyć, że *dolo sciens* nie jest jednoznacznie rozumiane przez romanistów. W literaturze można spotkać stwierdzenie, że chodzi tutaj o działanie z premedytacją¹⁷. Z kolei według innego poglądu zwrot ten oznaczał dwa aspekty stanu umysłu sprawcy. *Sciens* miało świadczyć, że sprawca wiedział o bezprawności popełnianego czynu, zaś *dolus* oznaczało, że świadomie realizował on znamiona danego typu czynu zabronionego (mimo iż wiedział, że jego czyn jest bezprawny)¹⁸. Odnośnie do nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka:

(Lex Numae 17) Servius, in Vergilli ecl. 4, 43: *In Numae legibus cautum est, ut si quis imprudens occidisset hominem pro capite occisi agnatis eius in contione offerret arietem*. [Servius, w komentarzu do *Eklog* Wergilusza 4, 43: W ustawach Numy zostało zastrzeżone, aby ten, kto nieumyślnie zabił człowieka, dał jego krewnym w czasie *contio* barana jako zadośćuczynienie za głowę zabitego]¹⁹.

Podobne zapisy znajdowały się w Ustawie XII Tablic:

Tab. 9,6: *Interfici ... indemnatum quemcunque hominem etiam XII tabularum decreta vetuerunt* [Doprowadzenie kogoś do śmierci, kogokolwiek, kto nie byłby skazany, jest zabronione]²⁰.

W polskiej literaturze z zakresu prawa rzymskiego przyjmuje się, że zabójstwo (umyślne) człowieka należało do *crimina publica*, co przesądzało o udziale w ściganiu zabójców władzy publicznej reprezentowanej przez *quaestores parricidii*. Był to organ, mówiąc językiem współczesnym, przeprowadzający postępowanie przygotowawcze²¹. Do jego kompetencji należało ustalenie, czy rzeczywiście doszło do popełnienia przestępstwa, a jeżeli tak, to w jakich okolicznościach²².

W rozważaniach romanistów zdaje się obecnie rysować pogląd, w świetle którego Rzymianie epoki republiki nie znali ogólnego pojęcia przestępstwa zabójstwa obejmującego typowe przypadki pozbawienia człowieka życia (typ zasadniczy)²³. Część przedstawicieli nauki wysuwa tezę, że w tym okresie nie

¹⁶ Szerzej na ten temat: W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010, s. 204.

¹⁷ Zob. M. Jońca, *Parricidium...*, s. 64.

¹⁸ Zob. K. Amielańczyk, *Crimina legitima...*, s. 24, 127.

¹⁹ A. Tarwacka, *Leges regiae...*, s. 242, 257–258.

²⁰ Por. Ustawa XII Tablic (tab. 9, 6). M. i J. Zabłoccy, *Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – objaśnienia*, Warszawa 2000, s. 20.

²¹ Por. M. Kuryłowicz, *Prawo rzymskie...*, s. 49; K. Amielańczyk, *Crimina legitima...*, s. 24–25.

²² Szerzej na ten temat: M. Jońca, *Parricidium...*, s. 56 i n.

²³ Zob. K. Amielańczyk, *Lex ornelia de sciariis et veneficis. Ustawa Korneliusza Sulli przeciwko nożownikom i trucicielom 81 r. p.n.e.*, Lublin 2011, s. 15, 173; *idem*, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 55.

posługiwano się ogólną normą zakazującą zabicia człowieka, jaka funkcjonowała na gruncie ustawy Numy czy też w Ustawie XII Tablic²⁴.

W historycznym rozwoju rzymskiego prawa karnego na uwagę zasługuje również ustawodawstwo karne Korneliusza Sulli (*leges Corneliae*) z 81 r. p.n.e. – jedna z jego dziewięciu ustaw poświęconych problematyce karnej. Było ono ważne zwłaszcza dla uregulowania umyślnego przestępstwa zabójstwa określanego terminem *homicidium*. Sulliańska *lex Cornelia de sicariis et veneficis* wprowadziła specjalne trybunał – *quaestio perpetua*, który aż do czasów Justyniana rozpatrywał sprawy karne.

Ustawa ta w swej pierwotnej wersji zakazywała konkretnych zachowań *sicarii* i *venefici* mogących skutkować śmiercią człowieka, a które jednocześnie prowadziły do naruszania ładu społecznego tak trudnego do utrzymania Sulli, biorąc pod uwagę kontekst historyczny.

Podstawowy cel, jakiemu miała służyć w początkach obowiązywania – utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego – przesądził o kategorii czynów, które na jej podstawie były zabronione. W tej grupie przestępstw wymienia się: *crimen inter sicarios* – noszenie broni z zamiarem zabicia człowieka, *veneficium* – „paranie się truciznami”, *incendium* – podpalenie oraz *in iudicio convenire* – spisek sądowy²⁵. W kontekście ochrony życia elementem wspólnym dla tych zachowań było to, że mogły one wywoływać skutek w postaci śmierci człowieka. Warto jeszcze podkreślić, że ustawodawstwo to nie obejmowało problematyki *parricidium* rozumianego już wówczas wyłącznie jako zabójstwo krewnego. Całościową regulację dotyczącą przestępstwa zabójstwa krewnego sformułowano za czasów Pompejusza Wielkiego – była nią *lex Pompeia de parricidiis* (55 r. p.n.e.). Specyficzną karą stosowaną za *parricidiis* była m.in. *poena cullei* – kara worka²⁶.

Okres pryncypatu przyniósł ze sobą zmiany w *lex Cornelia*, która przekształcona została w powszechne prawo o zabójstwie²⁷. Przestępstwo zabójstwa zaczęto nazywać *homicidium*. Przyjmuje się, że za panowania cesarza Hadriana w ustawie tej przewidziano także odpowiedzialność za usiłowanie zabójstwa, jak również karalność nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka. Wprowadzone modyfikacje przesądziły o rozszerzeniu ochrony życia, obejmując jej zakresem również życie własnych niewolników²⁸.

Ponadto za zabójstwo nie było uważane spędzenie płodu (*abortio*), choć moralnie naganne, gdyż płodu nie traktowano jako człowieka. Samodzielnym

²⁴ K. Amielańczyk, *Lex ornelia...*, s. 177.

²⁵ Szerzej na ten temat: *ibidem*.

²⁶ Szerzej na ten temat: K. Amielańczyk, *Woda i Ogień – o żywiołach obecnych w systemie rzymskich Kar Publicznych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2014, t. XXXII, s.45–46.

²⁷ Por. K. Amielańczyk, *Lex ornelia...*, s. 34; *idem*, *Rzymskie prawo...*, s. 56.

²⁸ K. Amielańczyk, *Rzymskie prawo...*, s. 58.

przestępstwem stało się dopiero za Sewerów – wówczas odpowiadała tak kobieta, jak i osoba podająca środek farmaceutyczny. Podobnie samobójstwa oraz jego usiłowania nie traktowano jako przestępstwa. Wyjątek stanowił czyn żołnierza usiłującego popełnić samobójstwo bez przyczyny²⁹.

Wiadomo, że w okresie cesarstwa różnicowano wymiar kary w zależności od tego, czy skutek śmiertelny wywołany był umyślnie, czy nieumyślnie. Na łagodniejszą odpowiedzialność karną zasługiwał też sprawca zabójstwa dokonanego pod wpływem odczuwanych emocji³⁰. Z kolei za dominatu pewne czyny zostały przekształcone w osobne przestępstwa, np. umyślne podpalenie i obrzezanie.

Przestępstwo zabójstwa w świetle polskiego prawa karnego

Zachowania naruszające dobro prawne w postaci życia człowieka wywołują skrajne emocje zarówno pojedynczych osób, jak i całych społeczności. Na ten stan rzeczy wpływ wywiera szereg elementów składających się na jednostkowe przypadki zabójstwa. Reakcje osób postronnych, w tym żądanie surowszego lub łagodniejszego potraktowania zabójcy, uzależnione są m.in. od tego, kim jest ofiara, kim jest sprawca, jakie stosunki łączyły zabitego ze sprawcą, jakie były okoliczności popełnienia czynu, jak zachował się sprawca – czy był okrutny dla swojej ofiary, czy też zabił pod wpływem emocji lub działał z premedytacją. Wychodząc m.in. naprzeciw oczekiwaniom społecznym, bardzo często w regulacjach z zakresu prawa karnego wprowadzane są różne typy przestępstwa zabójstwa³¹ zagrożone surowszą albo łagodniejszą sankcją karą.

Polskie ustawodawstwo karne nie pozostaje pod tym względem wyjątkiem. Potrzeba wyodrębnienia różnych postaci zabójstwa była już rozważana przez twórców k.k. z 1932 r. Trzeba zaznaczyć, że ówczesna Komisja Kodyfikacyjna pracowała w szczególnych okolicznościach. Na ziemiach polskich w dalszym ciągu obowiązywało ustawodawstwo państw zaborczych – niemiecki i rosyjski kodeks karny oraz ustawa karna austriacka³². Stąd też w toku prac Komisja brała pod uwagę również rozwiązania w nich przyjęte. Wszystkie trzy wymienione ustawy karne cechowały się daleko posuniętą kazuistyką. Stwierdzenie to jest

²⁹ W. Litewski, *Podstawowe wartości...*, s. 174.

³⁰ Szerzej na ten temat: P. Kubiak, *Czyn Patroklosa a rzymskie prawo karne – czyli o przestępstwach popełnionych w afekcie w antycznym Rzymie*, „Studia Prawnicze KUL” 2014, nr 1(57).

³¹ Nie można zaprzeczyć, że panujące stosunki społeczno-polityczne nie mają wpływu na procesy tworzenia przepisów prawnych.

³² Wymieniona uwaga dotyczy Kodeksu karnego Rzeszy Niemieckiej z 1871 r. obowiązującego w zaborze pruskim, Kodeksu karnego rosyjskiego z 193 r. obowiązującego w zaborze rosyjskim oraz Ustawy karnej austriackiej o zbrodniach, występkach i wykroczeniach z 1852 r. wraz z ustawami uzupełniającymi obowiązująca w zaborze austriackim.

trafne zwłaszcza w odniesieniu do rosyjskiego kodeksu karnego, w którym wyróżniano kilkanaście przypadków kwalifikowanego zabójstwa. Zarówno w niemieckim, jak i austriackim kodeksie karnym przestępstwo zabójstwa występowało w formie zabójstwa i morderstwa. Podział ten nie był zanany prawu rzymskiemu. Elementem decydującym o tym rozróżnieniu w niemieckim kodeksie karnym była premedytacja sprawcy, która przesądzała o przyjęciu morderstwa (*mit Ueberlegung*). Zabójstwem było natomiast zwykłe zabójstwo bez premedytacji (*Totschlag*). W austriackiej ustawie karnej morderstwo cechował zły zamiar bezpośredni, natomiast zabójstwo przyjmowano wówczas, gdy sprawca działał z zamiarem pośrednim³³. Tego rodzaju podział nie występował w rosyjskim kodeksie karnym.

Szczególnymi przypadkami zabójstwa (morderstwa) uznawanymi za typy kwalifikowane były m.in. zabójstwa członków rodziny (wstępnych, zstępnych, małżonków) wywodzące się z rzymskiego *parricidium*, jak również skrytobójstwo przykładowo przez otrucie czy zabójstwo rozbójnicze. W grupie wyróżnianych typów uprzywilejowanych wskazać należy zabójstwo w uniesieniu, na żądanie oraz dzieciobójstwo.

Wprowadzenie do k.k. z 1932 r.³⁴ podziału na zabójstwo oraz morderstwo było rozważane przez projektodawców³⁵. Ostatecznie rozwiązanie to zarzucono, wskazując, iż „dotychczasowe próby przeprowadzenia, w ramach umyślnego mężobójstwa różnicy jakościowej między zabójstwem i morderstwem okazały się chybionymi”³⁶. Podział ten, jak podkreślano, „nie ma dostatecznego uzasadnienia ani prawnego, ani faktycznego, a z punktu widzenia zadań ustawy karnej i jej stosunku do pracy sędziowskiej nie daje się usprawiedliwić”³⁷. Zrezygnowano także z wprowadzania typów kwalifikowanych. Jak podkreślał J. Jamontt, nie ma tak kwalifikowanego zabójstwa, które w pewnych wypadkach nie zasługiwałoby na szczególne względy³⁸. W k.k. z 1932 r., wskazując, że wyrażenie „zabójstwo” zbliżone jest do dawnego polskiego mężobójstwa (*homicidium*), wymieniono jeden typ przestępstwa zabójstwa w rozumieniu umyślnego pozbawienia życia jako przeciwstawienie do nieumyślnego pozbawienia życia z art. 230. Tym samym zerwano z powszechnie przyjmowaną w XIX w. typizacją kazuistyczną. Było to równoznaczne z pozostawieniem sędziemu szerokiej władzy arbitralnej, który

³³ W. Makowski, *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924, s. 235 i n.

³⁴ Kodeks karny. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. (Dz.U.R.P. nr 60 z 15 lipca 1932 r. ze zm.).

³⁵ Komisja Kodyfikacyjna RP. *Wydział Karny. Prawo materialne*, t. I, z. 1, s. 4 i n.

³⁶ *Ibidem*, s. 4.

³⁷ *Ibidem*, s. 8–9.

³⁸ J. Jamontt, *Prawo karne. Polski Kodeks karny 1932 roku. Część szczególna. Skróty wykładów wygłoszonych w roku akademickim 1946–47 na III roku studiów na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź 1947, s. 152.

znając indywidualne właściwości każdego pojedynczego zdarzenia, może dokonać należytej jego oceny³⁹.

Przestępstwo zabójstwa określone w art. 225 § 1 kodeksu Makarewicza zagrożone było karą więzienia od 5 do 15 lat (art. 39 § 1 k.k. z 1932 r.), karą dożywotniego więzienia⁴⁰ oraz karą śmierci, którą wykonywano przez powieszenie (art. 38 k.k. z 1932 r.). Za nieumyślne spowodowanie śmierci kodeks przewidywał karę więzienia do 5 lat. Wśród typów uprzywilejowanych znalazły się: zabójstwo pod wpływem silnego wzruszenia – art. 225 § 2 k.k. z 1932 r., dzieciobójstwo – art. 226 k.k. z 1932 r. oraz zabójstwo na żądanie – art. 227 k.k. z 1932 r. Wszystkie typy uprzywilejowane zagrożone były karą więzienia odpowiednio do lat 10 (zabójstwo w afekcie) oraz do lat 5 (pozostałe dwa). Dolna granica ustawowego zagrożenia w świetle art. 39 § 1 k.k. z 1932 r. wynosiła 6 miesięcy więzienia. Za zabójstwo eutanatyczne możliwe było jeszcze orzeczenie kary aresztu. Zakreślenie granic o takiej rozpiętości pozwalało w praktyce na dalekie różnicowanie orzekanych kar w zależności od okoliczności konkretnego przypadku. W ten sposób możliwe było realizowanie jednego z założeń twórców k.k. z 1932 r., jakim było pozostawienie sędziemu możliwie największej swobody przy wymiarze kary⁴¹.

Rozwiązania wprowadzone w kodeksie Makarewicza w przedmiocie określania przypadków zabójstwa zostały przejęte na gruncie k.k. z 1969 r.⁴² W rozdz. XXI dotyczącym przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu przy opisie zabójstwa posłużono się dyspozycją: „kto zabija człowieka” identyczną, jaką zawierał art. 225 § 1 k.k. z 1932 r. To lapidarne określenie, jak zaznaczył J. Bafia, stanowi jeden z najbardziej oszczędnych, a jednocześnie ściśle wyrażonych typów przestępstwa⁴³. Obok typu zasadniczego zabójstwa kodeks wymieniał trzy przypadki uprzywilejowane. W tej grupie znalazły się tak jak dotychczas: zabójstwo w afekcie – art. 148 § 2 k.k. z 1969 r., dzieciobójstwo – art. 149 k.k. z 1969 r., zabójstwo eutanatyczne – art. 150 k.k. z 1969 r. Typów kwalifikowanych nie wprowadzono. Nieumyślne spowodowanie śmierci określone analogicznie jak w kodeksie z 1932 r. zawarto w art. 152.

W przypadku przestępstwa dzieciobójstwa formuły użyte do jego opisu nie uległy zmianie. Warto zaznaczyć, że na etapie prac kodyfikacyjnych

³⁹ Por. L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu karnego, przepisów wprowadzających obie ustawy oraz do Rozporządzenia Prezydenta R.P. O niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa z dnia 24 października 1934 r. Dz.U. Nr 94, poz.851 z uwzględnieniem ustawy Karnej skarbowej, ordynacji podatkowej, kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych, orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Kraków 1936, s. 454; M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1958, s. 300.

⁴⁰ Dożywotnie więzienie nie było odrębną rodzajowo karą zasadniczą, a jedynie szczególną odmianą kary więzienia przewidzianą w przypadku najcięższych zbrodni.

⁴¹ Por. J. Makarewicz [w:] *Kodeks karny z komentarzem*, red. A. Grzeszkowiak, K. Wiak, Lublin 2012, s. 516.

⁴² Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. poz. 94 ze zm.).

⁴³ J. Bafia, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1989, s. 322.

część przedstawicieli nauki krytycznie oceniała zarówno wprowadzenie tego przestępstwa do k.k., jak i proponowany jego ustawowy wzorzec⁴⁴. Pomimo głosów przeciwnych kodeks przejął dosłowne brzmienie art. 226 k.k. z 1932 r.: „wychodząc z założenia, że nie byłoby zgodne ze społecznym odczuciem sprawiedliwości, gdyby się potraktowało dzieciobójstwo jako zwykłe zabójstwo”⁴⁵. Również przepis dotyczący zabójstwa na żądanie pozostał utrzymany w dotychczasowym stanie, chociaż praktyka w ciągu 37 lat obowiązywania kodeksu Makarewicza nie odnotowała ani jednego przypadku tego typu zabójstwa⁴⁶. Pewne zmiany dotyczyły określenia zabójstwa w afekcie. Nastąpiło mianowicie doprecyzowanie polegające na ograniczeniu przyjmowania wystąpienia tej odmiany zabójstwa tylko do przypadków, kiedy wzburzenie (które zastąpiło wzruszenie) zaistniałe u sprawcy jest usprawiedliwione okolicznościami⁴⁷. Nadanie temu warunkowi charakteru ustawowego było wyrazem akceptacji praktyki orzeczniczej, w ramach której w okresie obowiązywania kodeksu z 1932 r. bardzo często powód wzruszenia poddawano ocenie⁴⁸.

W ramach sankcji karnej przewidzianej za przestępstwo zabójstwa w typie podstawowym k.k. z 1969 r. w pierwotnej wersji przewidywał karę pozbawienia wolności od lat 8 (do 15 – art. 32 § 1) oraz karę śmierci uznawaną za wyjątkową. Karą niewymienioną w sankcji, a która mogła być orzeczona zamiast kary śmierci, była kara 25 lat pozbawienia wolności, na co zezwalał zapis art. 30 § 3 k.k. z 1969 r. Ustalone w ten sposób granice ustawowego zagrożenia, podobnie jak na gruncie kodeksu Makarewicza, pozwalały na różnicowanie orzekanych kar i tym samym, jak podkreślano, przy takiej ocenie kodeks nie musiał już przewidywać typów kwalifikowanych umyślnego zabójstwa⁴⁹. Podniesienie z kolei dolnej granicy kary do 8 lat miało akcentować zwiększoną ochronę życia ludzkiego⁵⁰. Nieumyślne spowodowanie śmierci było zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat. Zabójstwo w afekcie (art. 148 § 2) zagrożone było karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat. Natomiast za dzieciobójstwo (art. 149) oraz zabójstwo na żądanie

⁴⁴ Por. W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1982, s. 486.

⁴⁵ *Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny*, Warszawa 1968, s. 138.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 447.

⁴⁷ Jak zaznaczono w uzasadnieniu projektu k.k. z 1968 r., użyty w miejsce pojęcia „wzruszenie” termin „wzburzenie” implikuje istnienie przyczyny afektu w zjawisku poza sprawcą, na które afekt i związane z nim działanie jest reakcją (*Projekt kodeksu karnego...*, s. 137). Jak wskazywał W. Wolter, o silnym wzburzeniu można mówić tylko wtedy, gdy jakieś zdarzenie zewnętrzne, a nie czysto wewnętrzne zakłócenie zachwiały tak równowagę psychiczną, iż nastąpiło zachowanie reaktywne nakierowane w szczególności do człowieka, który swoim postępowaniem wywołał afekt. Por. W. Wolter, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 1970, s. 5.

⁴⁸ Por. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II: *Część szczególna*, Warszawa 1987, s. 86–87.

⁴⁹ I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 438.

⁵⁰ Por. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 83.

granice możliwej do orzeczenia kary pozbawienia wolności były analogiczne jak kary więzienia za te przestępstwa w k.k. z 1932 r., tj. od 6 miesięcy do 5 lat⁵¹.

Aktualnie obowiązujący k.k. nie kontynuuje wypracowanych przez poprzednie polskie kodyfikacje karne rozwiązań dotyczących syntetycznego ujęcia przepisów o umyślnym zamachu na życie człowieka. Pomimo krytycznych opinii sygnalizowanych zarówno przez teoretyków prawa karnego, jak i środowisko praktyków w k.k. z 1997 r. pojawiły się typy kwalifikowane zabójstwa. Tym samym zerwano z kilkudziesięcioletnią tradycją polskiego ustawodawstwa karnego posługiwania się przy określaniu przestępstwa zabójstwa pojemną formułą „kto zabija człowieka” pozwalającą na zakwalifikowanie w oparciu o taki opis każdej postaci tego czynu zabronionego niezaliczanej do przypadków uprzywilejowanych.

Obok syntetycznie ujętego podstawowego typu zabójstwa oraz zachowanych typów uprzywilejowanych pojawiły się odmiany kwalifikowane. Trudno nawet w uzasadnieniu projektu kodeksu doszukać się motywów, jakimi kierował się ustawodawca, podejmując decyzję o ich wprowadzeniu. Wskazano tam bowiem jedynie, że „rozwarstwienie zabójstw [...] jest spotykane w kodeksach innych państw”, a wprowadzenie typów kwalifikowanych wiąże się z górną granicą sankcji⁵². Według powszechnie wyrażanej opinii pojawienie się zabójstw kwalifikowanych miało złagodzić postrzeganie przez społeczeństwo nowego kodeksu karnego jako ustawy cechującej się daleko posuniętą liberalizacją odpowiedzialności karnej⁵³.

Przepisy dotyczące typów kwalifikowanych zabójstwa od czasu wejścia w życie obowiązującego k.k. były modyfikowane⁵⁴. Obecnie do odmian kwalifikowanych zabójstwa zalicza się zabicie człowieka: ze szczególnym okrucieństwem (art. 148 § 2 pkt 1), z użyciem materiałów wybuchowych (art. 148 § 2 pkt 4), w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem (art. 148 § 2 pkt 2), w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie (art. 148 § 2 pkt 3). W tych przypadkach znamię kwalifikujące dotyczy sposobu działania (pkt 1 i 4) oraz motywacji sprawcy (pkt 2 i 3). Kolejne typy kwalifikowane to zabicie jednym czynem więcej niż jednej osoby oraz zabójstwo funkcjonariusza publicznego popełnione podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych bezpośrednio z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną

⁵¹ W związku z rezygnacją z wyodrębniania kary więzienia i aresztu w k.k. z 1969 r. sankcja za przestępstwo zabójstwa na żądanie przybrała charakter surowszej.

⁵² Uzasadnienie rządowego projektu nowego k.k. w: *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1998, s. 183.

⁵³ Por. K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2000, s. 19; B. Orłowska-Zielińska, *Z problematyki typizacji przestępstwa zabójstwa – aspekty wybrane*, „Studia Prawnoustrojowe” 2012, nr 15, s. 28.

⁵⁴ Szerzej na ten temat: A. Zoll [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. I: *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 269; M. Budyn-Kulig, *Strona podmiotowa wybranych przestępstw polegających na pozbawieniu życia człowieka*, Warszawa 2010, s. 5.

bezpieczeństwa lub porządku publicznego (art. 148 § 3). Przy tych odmianach zabójstwa znamię kwalifikujące dotyczy rozmiaru skutku oraz osoby objętej szczególną ochroną, a będącej przedmiotem czynności wykonawczej. W § 3 art. 148 spenalizowano ponadto zabicie człowieka przez sprawcę, który był już wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo. Ten ostatni przypadek zabójstwa nie jest w nauce prawa karnego oceniany jednakowo. Zdecydowana większość karnistów uznaje go za typ kwalifikowany⁵⁵. Znaniem jednak niektórych zabójstwo dokonane przez sprawcę skazanego wcześniej za taki czyn stanowi okoliczność rzutującą na wymiar kary⁵⁶. Znamiona użyte do stworzenia kwalifikowanych odmian zabójstwa w większości mają charakter ocenny. Stąd też zarówno przedstawiciele nauki prawa karnego, jak i judykatury już od czasu wejścia w życie kodeksu wskazują istnienie w odniesieniu do nich szeregu wątpliwości interpretacyjnych⁵⁷.

Kwestią w dalszym ciągu nierozstrzygniętą pozostaje nazewnictwo stosowane w odniesieniu do zamachu na życie człowieka i jego odmian kwalifikowanych. W uzasadnieniu projektu kodeksu z 1997 r. używano nazw „zwykłe”, odnosząc się do zabójstwa w typie podstawowym, oraz „ciężkie” w odniesieniu do typów kwalifikowanych⁵⁸. W literaturze obok powyższych terminów proponowano również nazwy „zabójstwo” jako umyślne pozbawienie życia człowieka typu podstawowego i „morderstwo” obejmujące typy kwalifikowane⁵⁹. Ostatecznie jednak żadna z tych nazw nie została uznana w doktrynie za jedyną właściwą na określenie tej kategorii czynów. Do dzisiaj używane są one zamiennie.

Katalog typów uprzywilejowanych zabójstwa został utrzymany w aktualnie obowiązującym kodeksie na wzór jego poprzednika. Ta grupa odmian zabójstwa obejmuje zabójstwo w afekcie (art. 148 § 4), dzieciobójstwo (art. 149) oraz eutanazję (art. 150). O ile opisy zabójstwa w afekcie oraz eutanatycznego zostały przejęte z k.k. z 1969 r. bez zmian, to określenie dzieciobójstwa w pierwotnej

⁵⁵ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 372; M. Szwarczyk [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, s. 402; J. Giezek [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 172; M. Budyn-Kulig [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017, s. 464; R. Kokot, *Zabójstwo kwalifikowane*, Wrocław 2001, s. 160 i n.; J. Kasprzycki, *Zabójstwa kwalifikowane*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1999, z. 2, s. 124; B. Michalski, *Nowa Kodyfikacja Karno. Przepisy przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2000, s. 75; K. Daszkiewicz, *Przestępstwa...*, s. 19.

⁵⁶ Por. A. Zoll [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. I: *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 275; J. Kasprzycki, *Zabójstwa...*, s. 140; M. Królikowski [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. I: *Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 246.

⁵⁷ Szerzej na ten temat: J. Kasprzycki, *Racje tworzenia typu kwalifikowanego przestępstwa zabójstwa*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 9, s. 30 i n.

⁵⁸ *Nowe kodeksy karne...*, s. 183.

⁵⁹ Por. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1999, s. 217; M. Tarnawski, *Zabójstwa w ujęciu projektu kodeksu karnego z 1993 r.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1994, z. 1, s. 17; K. Daszkiewicz, *Przestępstwa...*, s. 19.

wersji całkowicie odbiegało od wcześniejszego⁶⁰. Stan taki nie utrzymywał się długo, ponieważ w wyniku nowelizacji z 8 lipca 1999 r.⁶¹ przywrócono wersję tego przepisu odpowiadającą treścią jego poprzednikom. Dodać jeszcze należy, że w przypadku zabójstwa eutanatycznego ustawodawca dopuścił możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia w wyjątkowych wypadkach (§ 2 art. 150).

Przechodząc do uwag dotyczących sankcji karnych grożących za poszczególne odmiany zabójstwa, nie sposób nie zaznaczyć, jak wiele kontrowersji nasuwa brak ich zróżnicowania, zwłaszcza jeżeli jest mowa o górnych granicach ustawowego zagrożenia w przypadku zwykłego zabójstwa i jego odmian kwalifikowanych. Nie kwestionując już samej decyzji o wyodrębnieniu typów kwalifikowanych, trudno zgodzić się z ustaleniem identycznych najsurowszych kar grożących za te typy. Przepięstwo zabójstwa w typie podstawowym zagrożone jest karą od 8 lat pozbawienia wolności (do 15 lat – art. 37 k.k.), karą 25 lat albo karą dożywotniego pozbawienia wolności. Za ciężkie zabójstwa grożą analogiczne kary, z tym że dolna granica kary pozbawienia wolności została podwyższona do 12 lat. Przyjęcie takich samych górnych granic ustawowego zagrożenia stawia pod znakiem zapytania potrzebę przeprowadzania dokonanego rozwarstwienia w ramach zbrodni przeciwko życiu. Skoro sędzia może wymierzyć praktycznie taką samą karę zarówno za zwykłe zabójstwo, jak i ciężkie, zaistnienie okoliczności stanowiących znamiona kwalifikujące równie dobrze mogłoby być wzięte pod uwagę w ramach sędziowskiego wymiaru kary.

Sankcja karna przewidziana za typ uprzywilejowany zabójstwa w afekcie jest identyczna jak w poprzednim kodeksie i określona została w granicach od roku do lat 10 pozbawienia wolności. Z kolei dzieciobójstwo oraz zabójstwo eutanatyczne zagrożone są karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Podsumowanie

Życie człowieka pozostaje wartością podstawową. Jego prawna ochrona w większym lub w mniejszym stopniu podlegała różnicowaniu zarówno w prawie rzymskim, jak i na gruncie polskich kodyfikacji karnych. Wszelkie zaobserwowane różnice co do jej zakresu przesądzające o występującym rozwarstwieniu zabójstw niewątpliwie związane były z przemianami zachodzącymi na płaszczyźnie kulturowej, społecznej i politycznej. Trzeba podkreślić, że zasadnicze rozwiązania

⁶⁰ Artykuł 149 w wersji pierwotnej miał następującą treść: „Matka, która zabija noworodka pod wpływem silnego przeżycia związanego z przebiegiem porodu, znacznym zniekształceniem dziecka lub ze szczególnie trudną sytuacją osobistą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

⁶¹ Ustawa z 8 lipca 1999 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o zawodzie lekarza (Dz.U. nr 64, poz. 729).

dotyczące ochrony życia człowieka, wypracowane w rzymskim prawie karnym, okazały się ponadczasowe. Mowa tu m.in. o podziale na zabójstwo i nieumyślne spowodowanie śmierci, o wyodrębnieniu zabójstwa rozbójniczego czy zabójstwa pod wpływem odczuwanych emocji. Istnienie typów zmodyfikowanych, tj. kwalifikowanych, uprzywilejowanych, oraz typu podstawowego stanowiącego punkt wyjścia dla wyróżnienia tych pierwszych już na stałe wpisało się także w tradycję polskiego ustawodawstwa karnego. Polskie rozwiązania w zakresie ujęcia przepisów o zabójstwie ewoluowały od syntetycznego do kazuistycznego. Trudno jednoznacznie powiedzieć, które z nich jest lepsze, każde bowiem posiada dobre i złe strony. Zgodzić się należy ze zdaniem K. Buchały, iż ujmowanie przepisów w sposób syntetyczny ma niewątpliwie zalety, ponieważ umożliwia objęcie prawnokarną regulacją bardzo szerokiego zakresu materii społecznej mimo jej ciągłej zmiany⁶². Z kolei wadą takiego ujęcia są trudności związane z subsumpcją konkretnych zdarzeń pod konkretny przepis. Stąd też tworzenie typów zmodyfikowanych niewątpliwie będzie ułatwiała pracę sędziego. W związku z ich wyróżnieniem następuje precyzyjniejsze dopasowanie zagrożeń karnych do poszczególnych czynów, a ponadto akcentując to, co w danym przypadku traktuje się jako element kwalifikujący bądź uprzywilejowujący, ustawa wskazuje na potrzebę takiej samej oceny tych okoliczności w innych przypadkach, które w ustawie nie zostały wprost wymienione⁶³.

Przedstawiona powyżej droga, jaką przeszło polskie ujęcie przestępstwa zabójstwa, jednoznacznie wskazuje, że pomimo nasuwających się również krytycznych uwag odnośnie do wprowadzenia typów kwalifikowanych po prawie 20 latach obowiązywania aktualnego k.k. trudno domagać się powrotu do syntetycznego ujęcia tego przestępstwa. Każdy krok w tym kierunku odbierany byłby jako dążenie do liberalizacji przepisów chroniących życie człowieka. To z kolei mogłoby sugerować opinii publicznej zmniejszenie wartości tego przedmiotu ochrony. Nie byłoby również korzystne zwiększanie liczby typów zarówno uprzywilejowanych, jak i kwalifikowanych. Każdej podejmowanej próbie ich rozbudowy należy się stanowczo przeciwstawiać, pozostawiając w gestii sędziego orzekającego w danej sprawie ocenę konkretnego przypadku. Z kolei już istniejące należy zaakceptować, wskazując jednocześnie na potrzebę wprowadzenia zmian prowadzących do zróżnicowania sankcji karnych, zwłaszcza wadliwie określonej górnej granicy ustawowego zagrożenia za typ podstawowy zabójstwa i jego typy kwalifikowane.

⁶² K. Buchała, *O potrzebie nowego nauczania prawa karnego (Przedmowa)* [w:] P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, W. Wróbel, *Zbiór kazusów z prawa karnego materialnego*, Kraków 1994, s. 3.

⁶³ T. Bojarski [w:] *Rozwarstwienie typów przestępstw w projekcie polskiego kodeksu karnego z grudnia 1991 roku* [w:] *Problemy reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993, s. 212.

Bibliografia

- Amielańczyk K., *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2013.
- Amielańczyk K., *Lex ornelia de sciariis et veneficis. Ustawa Korneliusza Sulli przeciwko nożownikom i trucicielom 81 r. p.n.e.*, Lublin 2011.
- Amielańczyk K., *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006.
- Amielańczyk K., *Woda i Ogień – o żywiołach obecnych w systemie rzymskich Kar Publicznych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2014, t. XXXII.
- Andrejew I., Świda W., Wolter W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.
- Budyn-Kulig M., *Strona podmiotowa wybranych przestępstw polegających na pozbawieniu życia człowieka*, Warszawa 2010.
- Budyn-Kulig M. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017.
- Bafia J., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1989.
- Bafia J., Mioduski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz*, t. II: *Część szczególna*, Warszawa 1987.
- Bojarski T., *Rozwarstwienie typów przestępstw w projekcie polskiego kodeksu karnego z grudnia 1991 roku* [w:] *Problemy reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993.
- Bojarski W., Dajczak W., Sikala A., *Verba iuris. Reguły i kazusy prawa rzymskiego*, Toruń 2007.
- Buchała K. [w:] *O potrzebie nowego nauczania prawa karnego (Przedmowa)* [w:] P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, W. Wróbel, *Zbiór kasusów z prawa karnego materialnego*, Kraków 1994.
- Daszkiewicz K., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2000.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 1999.
- Giezek J. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
- Giezek J., Kokot R., *Granice ludzkiego życia a jego prawna ochrona* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Jamontt J., *Prawo karne. Polski Kodeks karny 1932 roku. Część szczególna. Skróty wykładów wygłoszonych w roku akademickim 1946–47 na III roku studiów na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź 1947.
- Jońca M., *Parricidium w prawie rzymskim*, Lublin 2008.
- Kasprzycki J., *Racje tworzenia typu kwalifikowanego przestępstwa zabójstwa*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 9.
- Kasprzycki J., *Zabójstwa kwalifikowane*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1999, z. 2.
- Kokot R., *Zabójstwo kwalifikowane*, Wrocław 2001.
- Komisja Kodyfikacyjna RP. Wydział Karny. Prawo materialne*, t. I, z. 1.
- Królikowski M. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. I: *Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Kubiak P., *Czyn Patroklosa a rzymskie prawo karne – czyli o przestępstwach popełnionych w afekcie w antycznym Rzymie*, „Studia Prawnicze KUL” 2014, nr 1(57).
- Kubiak P., *Skazanie na śmierć na arenie – wymiar sprawiedliwości czy operacja finansowa*, „Studia Prawnoustrojowe” 2010, t. XII.
- Kuryłowicz M., *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*, Lublin 2002.
- Litewski W., *Podstawowe wartości prawa rzymskiego*, Kraków 2001.
- Litewski W., *Rzymski proces karny*, Kraków 2003.
- Litewski W., *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998.
- Makarewicz J. [w:] *Kodeks karny z komentarzem*, red. A. Grzeszkowiak, K. Wiak, Lublin 2012.
- Makowski W., *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924.

- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.
- Michalski B., *Nowa Kodyfikacja Karny. Przepisy przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2000.
- Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1998.
- Nowicki M.A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017
- Orłowska-Zielińska B., *Z problematyki typizacji przestępstwa zabójstwa – aspekty wybrane*, „Studia Prawnoustrojowe” 2012, nr 15.
- Peiper L., *Komentarz do Kodeksu karnego, przepisów wprowadzających obie ustawy oraz do Rozporządzenia Prezydenta R.P. O niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa z dnia 24 października 1934 r. Dz.U. Nr 94, poz.851 z uwzględnieniem ustawy Karnej skarbowej, ordynacji podatkowej, kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych, orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Kraków 1936.
- Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny*, Warszawa 1968.
- Siewierski M., *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz*, Warszawa 1958.
- Słownik łacińsko-polski*, t. V, red. M. Plezia, Warszawa 1979.
- Szwarczyk M. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.
- Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1982.
- Tarnawski M., *Zabójstwa w ujęciu projektu kodeksu karnego z 1993 r.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1994, z. 1.
- Tarwacka A., *Leges regiae. Thumaczenia Monumenta Aere Perenniora*, „Zeszyty Prawnicze” 2004, vol. 4, nr 1.
- Wolter W., *Przepisy przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 1970.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2010.
- Zabłoccy M. i J., *Ustawa XII Tablic. Tekst – tłumaczenie – objaśnienia*, Warszawa 2000.
- Zoll A. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. I: *Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.

Streszczenie

Zabójstwo człowieka jest jedną z najpoważniejszych zbrodni, stanowi bowiem zamach na życie ludzkie, które w katalogu wartości chronionych przez prawo zajmuje czołowe miejsce. Prawnocarnej ochronie życia na gruncie polskiego prawa karnego służą zawarte w k.k. przepisy rozdz. XIX. Również w starożytnym Rzymie we wszystkich okresach historycznych zabójstwo człowieka uznawano za jedną z najcięższych zbrodni. W ramach opracowania przedstawiono uwagi dotyczące ujęcia tego przestępstwa w rzymskim oraz polskim prawie karnym. W pierwszej kolejności wskazano zmiany, jakie następowały w grupie czynów godzących w życie człowieka w starożytnym Rzymie. Zwrócono m.in. uwagę na odróżnianie zabójstwa krewnego (*parricidium*) oraz osoby obcej (*homicidium*). Dalsze rozważania dotyczą omówienia rozwarstwienia przestępstwa zabójstwa, jakie stopniowo następowało w polskich kodyfikacjach karnych XX w. Prowadzonym wywodom towarzyszą uwagi o zasadności oraz znaczeniu wprowadzanych zmian.

Słowa kluczowe: przestępstwo zabójstwa, kodeks karny, rzymskie prawo karne

KILLING A MAN IN ROMAN AND POLISH CRIMINAL LAW. REMARKS ON CHANGES INTRODUCED IN TREATING THIS CRIME

Summary

Killing a man is one of the most serious crimes. It is a life threatening crime, whereas life occupies leading place in the catalogue of values protected by law. Chapter XIX of the penal code specifies regulation of the Polish criminal law on law-penal life protection. Also in the ancient Rome, in all historic periods, killing a man was considered as one of the heaviest crimes. This work presents remarks on treating this crime in Roman and Polish criminal law. In the first part, changes introduced in the ancient Rome in the life threatening group of crimes are considered. In particular, difference between killing a relative, *parricidium*, and a stranger *homicidium*, is indicated. In the second part stratification of the killing crime introduced into Polish criminal codes of XX century is presented. Considerations are combined with remarks on legitimacy and significance of the changes.

Keywords: crime of killing, penal code, Roman criminal law